

# Czesław Szafran

---

## Generał Heliodor Cępa (1895-1974) - zasłużony żołnierz wojsk łączności. Konferencja naukowa w Zegrzu

---

Przegląd Historyczno-Wojskowy 13 (64)/1 (239), 213-217

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# SPRAWOZDANIA

## **GENERAŁ HELIODOR CEPA (1895–1974) – ZASŁUŻONY ŻOŁNIERZ WOJSK ŁĄCZNOŚCI. KONFERENCJA NAUKOWA W ZEGRZU**

14 września w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki (CSŁiI) w Zegrzu Północnym odbyła się zorganizowana przez Światowy Związek Żołnierzy Łączności i gospodarzy konferencja naukowa poświęcona życiu i działalności gen. bryg. Heliadora Cepy, wybitnego żołnierza wojsk łączności, patriotę zasłużonego w walce o wolność i niepodległość ojczyzny. Zgromadziła ona badaczy najnowszych dziejów wojskowych i politycznych Polski z różnych ośrodków naukowych kraju, a wśród nich historyków wojsk łączności, była częścią programu uroczystości związanych z nadaniem zegrzyńskiemu ośrodkowi kształcenia kadr wojsk łączności imienia Generała Cepy. Oprócz naukowców uczestniczyli w niej także przedstawiciele władz wojskowych oraz cywilnych, weterani wojsk łączności, kadra, słuchacze i pracownicy Centrum. Honorowymi gośćmi były córki Generała: panie Zofia Potkowska i Maria Piątkowska.

Po otwarciu konferencji przez płk. dypl. Marka Stolarza, komendanta CSWŁiI, rozpoczęła się sesja pierwsza poświęcona pokazaniu tła wojskwohistorycznego, na którym w pierwszej połowie XX w. rozgrywały się dramatyczne losy Polaków, w tym także jednego z nich – Wielkopolanina Heliadora Cepy. Młody Cepa, przymusowo wcielony do armii niemieckiej na początku I wojny światowej, jako żołnierz łączności uczestniczył w walkach na froncie wschodnim i zachodnim, awansując do stopnia kaprała i uzyskując Żelazny Krzyż III klasy. Skorzystawszy z pierwszej nadarzającej się okazji, w połowie grudnia 1918 r. uciekł z armii niemieckiej, zabierając jej arsenał o karabin i trzy pistolety. Broń ta stanowiła cenne wiano, które kpr. Cepa wniósł, wstępując do wojska powstania wielkopolskiego. Swą powstańczą służbę rozpoczął w szeregach jarocińskiego batalionu por. Bronisława Kirchnera. Brał m.in. udział w rozbrajaniu Niemców, akcjach antysabotażowych i obsadzeniu miejscowego urzędu pocztowego. Następnie był m.in. zastępcą szefa łączności 3 Dywizji Strzelców Wielkopolskich, organizował łączność na południowym odcinku frontu, w rejonie Jarocina, Pleszewa i Ostrowa Wielkopolskiego. I właśnie walkom powstańczym w tym rejonie („Powstanie wielkopolskie – działania na południowym odcinku frontu”) poświęcony był pierwszy referat, który wygłosił prof. dr hab. Edward Potkowski. Powstańczy epizod swej biografii zakończył Cepa jako oficer (awans w czerwcu 1919 r.) telegrafii dowództwa wojsk powstańczych, po czym służył jako dowódca kompanii telegraficznej w Dowództwie Okręgu Generalnego w Poznaniu. Nie zasnął jednak długo uroków spokojnej służby garnizonowej, gdyż wiedziony patriotyzmem, pod koniec lipca 1920 r. zgłosił się ochotniczo na front polsko-rosyjski. Jako dowódca kompanii i szef łączności Syberyjskiej

Brygady Piechoty wykazał się Cępa niepospolitą odwagą, dzielnością i skutecznością w organizowaniu, utrzymywaniu i odtwarzaniu łączności w warunkach bojowych, za co w grudniu 1920 r. otrzymał Krzyż Walecznych. Ukazaniu taktyczno-operacyjnego tła, na którym por. Cępa dokonywał swych walecznych czynów, był poświęcony referat prof. dr. hab. Janusza Szczepańskiego („Działania Syberyjskiej Brygady Piechoty w walkach na Mazowszu w 1920 r.”), pod nieobecność autora odczytany przez przedstawiciela organizatorów. Podobnie rzecz się miała z następnym referatem („Modernizacja techniczna wojsk łączności w latach 1935–1939”), autorstwa mjr. rez. dr. Zbigniewa Wiśniewskiego, znanego historyka wojsk łączności. Problematyka podjęta w tym referacie jest niezwykle ważna do oceny roli, jaką w przygotowaniu wojsk łączności do zbliżającej się wojny odegrał Heliodor Cępa, wówczas przecież najważniejsza osoba wśród żołnierzy łącznościowców; od końca 1934 r. stał wszak na czele nowo utworzonego Dowództwa Wojsk Łączności WP. Pułkownik Cępa (awansowany w 1936 r.) był inspiratorem i organizatorem działań zmierzających do modernizacji technicznej wojsk łączności, których stan pod tym względem był w połowie lat trzydziestych zatrważający. To za jego głównie przyczyną rozpoczęto intensywną rozbudowę przemysłu teletechnicznego i skuteczne poszukiwanie nowych dostawców wojskowego sprzętu łączności, zwiększając ich liczbę do 1938 r. prawie trzykrotnie. Na konto aktywności płk. Cępy zapisać można także powstanie, a następnie wdrożenie do wojska udanych rodzimych konstrukcji, m.in. radiostacje serii „N” i „W” (N1, N2, W1), aparaty telefoniczne AP-36, APL-37 czy też łącznice telefoniczne ŁP-6/36.

Niestety, ograniczenia finansowe, bariery biurokratyczne, a może przede wszystkim brak w naczelnych władzach wojskowych spójnej, nowoczesnej koncepcji organizacji łączności na czas wojny – wszystko to uniemożliwiło kompleksową modernizację i motoryzację wojsk łączności, a w konsekwencji zaciążyło na funkcjonowaniu łączności w Wojsku Polskim w czasie kampanii wrześniowej. O ile we wrześniu 1939 r. łączność na niskich szczeblach dowodzenia funkcjonowała względnie dobrze, o tyle na szczeblach wyższych, gdzie jej organizację oparto na podatnej na zniszczenie, przestarzałej, a na terenach wschodnich słabo rozwiniętej państwowej sieci telekomunikacyjnej, była niedostateczna. Nie mogły temu zapobiec nacechowane najlepszą wolą, wiedzą, talentem organizacyjnym i osobistym zaangażowaniem wysiłki płk. Cępy.

Klęska wrześniowa, aczkolwiek była dla płk. Cępy ciężkim przeżyciem, nie osłabiła jego woli walki z niemieckim najeźdźcą. Wraz z wieloma podobnie jak on zderzonymi żołnierzami Września uniknął niewoli i przez Rumunię przedostał się do Francji, gdzie jako szef łączności odtwarzanego tam Wojska Polskiego rzucił się w wir pracy nad szkoleniem kadr i organizowaniem pododdziałów łączności dla nowo powstających polskich jednostek wojskowych. Po upadku Francji w czerwcu 1940 r. pracę nad odtwarzaniem Wojska Polskiego kontynuowano w Wielkiej Brytanii, gdzie płk Cępa został szefem łączności Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) na Zachodzie. Skala stojących przed kierowanym przezeń Szefostwem Łączności PSZ była ogromna, obejmowała bowiem szkolenie, organizowanie i wyposażenie pododdziałów łączności wojsk polskich w Wielkiej Brytanii, w ZSRR, na Bliskim Wschodzie, w północnej Afryce, a następnie we Włoszech, Francji i Holandii. Oddzielnym zadaniem było organizowanie łączności z władzami Polskiego Państwa Podziemnego oraz pomoc w organizacji i wyposażeniu służby łączności konspiracji

zbrojnej. Tym m.in. zagadnieniom, ujętym w szerszym kontekście, ukazującym bowiem w sposób syntetyczny całość funkcjonowania Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, poświęcony był referat prof. dr. hab. Zbigniewa Wawra („Działalność Sztabu Głównego PSZ w Londynie w latach 1940–1945”).

Zakończenie II wojny światowej postawiło przed żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie dramatyczne pytanie: co dalej? Wracać do znajdującego się pod dominacją sowiecką kraju, czy szukać możliwości jakiegoś urzędowania się za granicą? Pułkownik Cępa uważał, że jego miejsce jest w kraju. Tęsknił bowiem za ojczyzną, chciał wziąć udział w jej odbudowie ze zniszczeń wojennych, a może przede wszystkim nie wyobrażał sobie życia zawodowego poza wojskiem. Pozostanie w mundurze oficera polskiego – wobec nieuchronnej perspektywy rozwiązania Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – było jednakże możliwe tylko w kraju. Decyzję o powrocie do Polski podjął już w sierpniu 1945 r., a w maju roku następnego znalazł się w Polsce. Natychmiast zajął się rozpoczętą jeszcze w Londynie rewindykacją do kraju sprzętu łączności PSZ. Sprzęt pozyskany dzięki niemu (8 transportów okrętowych) znalazł zastosowanie w wojsku, w resortach cywilnych, a także w Polskim Radiu i Polskiej Agencji Prasowej.

Wobec tego, że stanowisko szefa Oddziału Łączności w Sztabie Generalnym było już obsadzone, objął funkcję szefa Oddziału Planowania Materiałowego (awans na generała brygady w lipcu 1948 r.). Na tym stanowisku uczestniczył w opracowaniu 10-letniego planu dozbijania wojska.

Po krótkim sprawowaniu funkcji: najpierw szefa Oddziału Łączności Sztabu Generalnego, a później kierownika Katedry Łączności Akademii Sztabu Generalnego, 16 lipca 1951 r. został osadzony w areszcie Informacji Wojskowej, gdzie przebywał do 9 lutego 1955 r. Uwięzienie i poddanie gen. Cępy różnym formom presji fizycznej i psychicznej było częścią represji wymierzonych w przedwojennych oficerów, którzy po 1945 r. zajęli kierownicze stanowiska w Wojsku Polskim. Represje te stanowiły istotną część przeprowadzanej wówczas stalinizacji i sowietyzacji sił zbrojnych. Bilans tego okresu jest tragiczny: 19 oficerów straciło życie. Inni, po kilkuletnim wzięciu i przejściu tzw. konwejerów, stójek, polewania lodowatą wodą, a także niszczenia ich psychiki, nigdy już nie odzyskali zdrowia i, jak np. gen. Mossor, przedwcześnie umierali. Tylko nieliczni (gen. Kirchmayer, gen. Kuropieśka) wrócili do służby. Generał Cępa leczył się przez rok po wyjściu z więzienia, nim odzyskał zdolność do podjęcia pracy cywilnej. Tragizm tego najczarniejszego okresu w dziejach powojennego wojska oddał w referacie („Stalinowskie procesy generałów WP”) prof. dr. hab. Romuald Turkowski.

Sesję drugą konferencji rozpoczęło dwuczęściowe wystąpienie ppłk. dr. Mirosława Pakuły, przedstawiciela gospodarzy, autora biografii gen. Cępy. W pierwszej części referent przedstawił główne wydarzenia z życia, służby, pracy i działalności społecznej Generała („Najważniejsze wydarzenia z życia gen. bryg. Heliodora Cępy”), podkreślając, że był on uczestnikiem dwóch powstań narodowych (powstanie wielkopolskie i III powstanie śląskie) oraz trzech wojen (I i II wojna światowa, wojna polsko-rosyjska 1920 r.). W drugiej zaś („Służba Heliodora Cępy w wojskach łączności”) podjął próbę scharakteryzowania wkładu Heliodora Cępy w rozwój wojsk łączności podczas jego wieloletniej służby na różnych stanowiskach służbowych. Referent zaakcentował przy okazji szczególne, datujące się od 1923 r., związki Cępy z zegrzyńskim ośrodkiem kształcenia kadr wojsk łączności,

przypominając, że w okresie międzywojennym był on najpierw (1929–1931) dyrektorem nauk, a następnie (1932–1934) komendantem ówczesnego Centrum Wykształcenia Łączności, po wojnie zaś jako główny inżynier Polskiej Agencji Prasowej ściśle i owocnie współpracował z ówczesną Oficerską Szkołą Łączności, kierowaną przez płk. dypl. Edwarda Gierasimczyka.

Do problematyki referatu prof. Turkowskiego, wygłoszonego w ramach sesji pierwszej, nawiązywało wystąpienie kolejnego przedstawiciela gospodarzy, kpt. mgr. Krzysztofa Palewskiego, zatytułowane: „Heliodor Ceba jako ofiara represji stalinowskich”. Autor przypomniał w nim, że gen. Ceba został oskarżony o utworzenie w Akademii Sztabu Generalnego – po aresztowaniu generałów: Tataru, Kirchmayera, Hermana i Mossora – nowego „kierownictwa konspiracji wojskowej”. Chcąc zmusić go do przyznania się do tych absurdalnych zarzutów, a także obciążenia innych oskarżonych (w tym marsz. Żymierskiego i gen. Luśniaka), poddano go różnorodnym formom presji fizycznej i psychicznej. Ucierpiała też jego rodzina, zmuszona do opuszczenia mieszkania w Warszawie i przeniesienia się do prymitywnego lokalu pod miastem, spauperyzowana i zepchnięta na margines „zdrowego społeczeństwa”. Po wyjściu z więzienia gen. Ceba, korzystając z popaździernikowej odwilży, bezskutecznie starał się o odszkodowanie za poniesione krzywdy. Ponieważ powrót do wojska okazał się niemożliwy, po rocznej rekonwalescencji podjął w 1956 r. pracę cywilną; początkowo pracował jako starszy redaktor w Państwowych Wydawnictwach Technicznych, a następnie, w latach 1958–1968, we wspomnianej Polskiej Agencji Prasowej. Jako główny inżynier Agencji położył duże zasługi w unowocześnieniu stosowanej przez nią techniki radiokomunikacyjnej.

Przypomnieniu różnorodnych form kombatanckiej aktywności gen. Cepy poświęcone było wystąpienie Jego córki, mgr Zofii Potkowskiej. Wśród wielu zasług Generała na tym polu za wartę szczególnego podkreślenia występująca uznała integrację warszawskiego środowiska powstańców wielkopolskich. Dzięki Jego staraniom weterani powstania otrzymali mundury, płaszcze i czapki, szyte na miarę według historycznego wzoru. Wielu z nich uzyskało też należne odznaczenia i awanse, ale też poprawę bytu materialnego. Zasadą Generała jest także utworzenie kwatery powstańców wielkopolskich na warszawskich Powązkach. Spoczął tam zresztą i Generał (zmarł 16 kwietnia 1974 r.). W wystąpieniu córki Generała nie mogło zabraknąć akcentów bardziej osobistych, ukazujących Jego postać jako troskliwego, wyrozumiałego, lecz też wymagającego Ojca. Ulegając zrozumiałemu w tej sytuacji wzruszeniu, p. Potkowska przypomniała wpajaną przez Ojca Jej i Jej rodzeństwu dewizę – swoistą busolę godnego i dobrego życia: „Patrz ludziom prosto w oczy i chodź z podniesionym czołem”. Dewizie tej Generał był wierny w całym swoim długim, pracowitym i niełatwym życiu.

Konferencję podsumował i dokonał jej oficjalnego zakończenia gen. bryg. w st. sp. Wojciech Wojciechowski, przewodniczący Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Uczestnicy konferencji mieli następnie możliwość zwiedzenia nowoczesnej bazy dydaktycznej zegrzyńskiego ośrodka kształcenia łącznościowców.

Konferencja wniosła wiele nowych i interesujących elementów do bogatej biografii gen. Heliodora Cepy. Z tego względu można ją uznać za udane przedsięwzięcie naukowe i popularyzatorskie. Wątpliwości budzi jednak podzielenie jej na dwie „sesje”: pierwszą, której celem miało być przedstawienie polityczno-militarnego

tła życia i działalności Heliodora Cepy, i drugą – poświęconą życiu i działalności samego bohatera. Moim zdaniem, taka formuła, w sposób sztuczny odrywająca samą postać bohatera od wspomnianego tła, nie tylko nie ułatwia percepcji przekazywanych w jej toku treści, ale też utrudnia unikanie zbędnych powtórzeń. Z tych względów jestem za „klasycznym” ujęciem, w którym kolejne fazy biografii bohatera przedstawia się w ujęciu chronologicznym, umieszczając je na niezbędnym tle polityczno-społecznym i militarnym.

*Czesław Szafran*

## **PLANOWANIE WOJENNE I PRZYGOTOWANIA OBRONNE II RP W ŚWIELE NAJNOWSZYCH BADAŃ. MIĘDZYUCZELNIANA KONFERENCJA NAUKOWA W AKADEMII OBRONY NARODOWEJ**

Planowaniu wojennemu i przygotowaniom obronnym II Rzeczypospolitej była poświęcona konferencja, która odbyła się 20 października 2011 r. w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Została ona zorganizowana przez Wydział Bezpieczeństwa Narodowego AON i Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. Celem konferencji było przeanalizowanie działań II Rzeczypospolitej dotyczących bezpieczeństwa państwa. Podczas obrad zostały zaprezentowane wyniki najnowszych badań prowadzonych przez różne ośrodki naukowo-badawcze w kraju specjalizujące się w problematyce bezpieczeństwa II RP.

Konferencję otworzył i przewodniczył pierwszemu panelowi płk dr hab. Dariusz Kozerawski, szef Katedry Strategii i Geostrategii AON. W problematykę bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej wprowadził prof. dr hab. Karol Olejnik, rektor Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na wpływ niekorzystnych czynników na kształt oddziaływającego się państwa polskiego, a także znaczenie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Oceniając wysiłek II Rzeczypospolitej w dziedzinie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, podkreślił, że zadania w tym zakresie realizowała ona w niesłychanie trudnych, niesprzyjających warunkach.

Z tematyką planowania wojennego na gruncie europejskim w dwudziestolecu międzywojennym, różnymi koncepcjami i sposobami ich realizacji zapoznał uczestników płk dr Jeremiasz Ślipiec, kierownik Zakładu Analiz Współczesnych Konfliktów i Historii Wojen. Wskazał na zmienność koncepcji planistycznych, co miało wynikać z próby nowego zdefiniowania pojęcia „planowanie wojenne”, a zarazem poszukiwania rozwiązania adekwatnego do nowej sytuacji w powersalskiej Europie. Zwrócił uwagę na to, że brakuje definicji pojęcia „planowanie wojenne”, natomiast najczęściej występuje „planowanie strategiczne” (termin „planowanie wojenne” zdefiniował dopiero w 2000 r. płk dr Tomasz Kośmider). Następnie